

## Grudniowe spotkanie DKK Nad Lipą

Na ostatnim w 2023 roku spotkaniu Dyskusyjnego Klubu Książki Nad Lipą, przenieśliśmy się do malowniczego, zimowego bezkresu Beskidu Niskiego. Naszą lekturą był kryminał pt. *Gniazdo*, autorstwa Jędrzeja Pasierskiego. Książka stanowi piątą część cyklu z komisarz Niną Warwiłow.

„Narzędziem Niny w tym śledztwie były tylko słowa. Kłamstwa, wzajemne zaprzeczenia, niedomówienia. Jednym słowem — stara szkoła”.

Gabriel Koniarski — ekscentryczny potomek starej rodziny nafciarskiej zaprasza bliskich na świąteczny zjazd rodzinny. Wigilijne spotkanie odbywa się w niedawno wybudowanym hotelu na szczycie góry, z dala od cywilizacji. Nestor rodu rozpoczyna nietypową grę, w której stawia samego siebie w roli osądzającego. Tam właśnie, w tytułowym Gnieździe zjawia się Nina Warwiłow. Komisarz ma przeprowadzić przesłuchanie w sprawie turystów wyrzuconych z kwatery w środku nocy. Zimowa aura sprawia, że góra Kosoń zostaje odcięta od świata. Na jaw wychodzą wzajemne animozje, niechęć i pretensje. W dodatku okazuje się, że zostało popełnione morderstwo, a potem kolejne. Kto z zamkniętego kręgu podejrzanych jest odpowiedzialny za tragiczne wydarzenia? Czy Ninie uda się rozwikłać tę skomplikowaną sprawę?

*Gniazdo* to niewątpliwie wciągający kryminał, z misternymi intrygami w tle, które można porównać do tych z książek Agathy Christie. A jak oceniły go Klubowiczki?

Pani Elżbieta próbowała odnaleźć na mapie miejsca, w których toczy się akcja powieści. Według niej publikację czytało się lekko, odpowiadał jej klimat stworzony przez autora. Pani Stanisławie niespójny wydał się splot zdarzeń prowadzących do morderstwa. Nie usatysfakcjonowało jej także rozwiązanie zagadki, które według niej było trochę „naciągane”. Pani Iza zwróciła uwagę na umiejętnie nakreślony portret psychologiczny postaci. Zdaniem pani Marii, choć powieść wydawała się momentami nielakoniczna, a fabuła chaotyczna, to jednak przedstawia intrygującą historię osobliwej rodziny i niekochanych dzieci. Pani Zofia zwróciła uwagę na podobieństwa do autentycznych miejscowości, podobały jej się opisy tychże miejsc. Sądzi, że to jeden z lepszych kryminałów, jakie czytała. Z kolei panią Annę zaskoczył finał historii, a fabuła powieści wydała jej się mocno zagmatwana.

W Nowym Roku naszym Klubowiczkom pragnę złożyć najszczerze życzenia zdrowia, wszelkiego dobra, a także jak najwięcej wolnego czasu na ciekawą lekturę.



